

Kosztowne rady dla PKP

18 kwietnia 2016

Najwyższa Izba Kontroli uważa, że spółki grupy PKP nieracjonalnie gospodarują środkami pieniężnymi, wydając zbyt wiele na usługi firm zewnętrznych.

Chodzi o usługi doradcze i eksperckie, które często były zlecane podmiotom zewnętrznym. W opinii NIK wiele z podjętych decyzji było bezzasadnych, gdyż usługi te były zbyt kosztowne lub wykonanie ich leżało w obowiązkach wewnętrznych pracowników spółek i nie trzeba było zlecać ich na zewnątrz.

Celem kontroli była ocena efektywności wydatkowania środków na usługi doradcze i eksperckie, zlecane podmiotom zewnętrznym przez cztery spółki grupy PKP: PKP S.A., PKP Informatyka, PKP Energetyka i PKP Intercity. W latach 2012-2014 w spółkach objętych kontrolą zawarto 1029 takich umów. Wydano na nie ponad 171 mln zł. NIK zbadała 68 umów, za które zapłacono około 24 mln zł. Z ustaleń Izby wynika, że w przypadku 10 umów o wartości blisko 1,5 mln zł powierzanie prac zewnętrznym firmom było niezasadne. Zawarcie żadnej z umów nie zostało poprzedzone analizą, mającą na celu ustalenie możliwości wykonania prac własnymi zasobami spółek.

Również po wykonaniu usługi spółki nie prowadziły analiz uzyskanych efektów w relacji do poniesionych kosztów. Na przykład, jak wskazuje w raporcie NIK, PKP Intercity zleciło zewnętrznemu wykonawcy opracowanie strategii spółki na lata 2013-2015. Zadanie to, zgodnie z regulaminem firmy, należało do Biura Strategii. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku zlecenia opracowywania newslettera, analizy publikacji dotyczących spółek oraz wydawania komunikatów. Obowiązki, za które zapłacono firmie zewnętrznej, powinien był w ramach swoich zadań wykonywać departament marketingu.

Źródło: NowyObywatel.pl